

Piotr Osóbka

ROZWÓJ ŻEGIESTOWA W XX WIEKU

Ustawa o uzdrowiskach z dnia 23 marca 1922 r. zlecała nadzór nad nimi Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Minister dla wykonania tego zadania powołał Państwową Radę do Spraw Uzdrowisk jako organ doradczy. W dniu wejścia w życie tej ustawy wszystkie uzdrowiska państwowe oraz Zakopane, a także Inowrocław otrzymały charakter użyteczności publicznej. Uzdrowiskom prywatnym Rada Ministrów mogła w ciągu roku nadać te uprawnienia, jeżeli z wnioskiem wystąpił Minister Spraw Wewnętrznych, po uprzednim skonsultowaniu się z Radą do Spraw Uzdrowisk.

Uzdrowisko, któremu przyznano charakter użyteczności publicznej, winno mieć plan zabudowania i własny statut nadany mu przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Statut wyznaczał granice uzdrowiska, granice okręgów ochronnych (sanitarnego i górniczego) oraz dawał wytyczne w sprawie organizacji komisji zdrojowej. Plan zabudowania, na który ustawa z 1922 r. i Rozporządzenie Prezydenta R.P. z dn. 16 lutego 1928 r. kładły duży nacisk, miał obejmować całą problematykę uzdrowiska. Przede wszystkim powinien zabezpieczyć wolną przestrzeń przeznaczoną na zieleńce, ogrody i parki, nie dopuścić do nadmiernego zabudowania parcel, unormować gęstość i szerokość ulic, dróg i chodników. Pracami przygotowawczymi do planu zabudowy kierowała Komisja Zdrojowa i ona przedkładała go Ministrowi Robót Publicznych, który zatwierdzał go w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

W okresie międzywojennym ponad 300 uzdrowisk, zdrojowisk, miejscowości klimatycznych i kąpielisk morskich, poddane zostało rygorom ustawy z 1922 r. Potrafiły się one utrzymać na dość dużym rynku, choć ich stan własności i kondycja ekonomiczna były różne. W okresie przedwojennym w Polsce były dwa uzdrowiska narodowe (Zakopane i Zaleszczyki), sześć uzdrowisk państwowych (Krynica, Busko, Ciechocinek, Druskienniki, Burkut i Szkoło), pięć uzdrowisk komunalnych (Muszyna, Piwniczna, Otwock, Inowrocław, Delatyn), a pozostałe były własnością towarzystw lekarskich, spółek, kas chorych.

Pośród tej olbrzymiej grupy uzdrowisk aż 24 uzdrowiska posiadały charakter użyteczności publicznej. Były to: Busko, Ciechocinek, Druskienniki, Inowrocław, Iwonicz, Jaremcze, Krynica, Krzeszowice, Lubień Wielki, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Szczawnica, Szkoło, Truskawiec, Worochta, Zakopane, Zaleszczyki i Żegiestów.¹

Opracowanie planu zabudowy było pracą trudną i kosztowną, toteż uchylali się od tego obowiązku nie tylko prywatni właściciele, ale i samorządy, mimo że było łatwo o uzyskanie na ten cel pożyczki, a nawet subwencji.

¹ Z „Analizy przekrojowej wybranych zagadnień związanych z turystyką uzdrowiskową” Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP, Instytut Turystyki w Krakowie. Krynica – Kraków 5.12.2004 r.

W Żegiestowie, zanim doszło do powołania komisji zdrojowej, przewidzianej ustawą, inicjatywę uporządkowania spraw uzdrowiskowych podjął główny reprezentant Spółki Udziałowej, wówczas członek Zarządu, Jędrzej Krukierek. Z jego inicjatywy została w czerwcu 1922 r. zwołana konferencja, w której wzięły udział osoby będące później członkami komisji zdrojowej. W zebraniu uczestniczyli: inż. Władysław Piotrowski z Dyrekcji Robót Publicznych w Krakowie, dr Bolesław Kwaśniewski – lekarz zakładowy i Ryszard Schwarz – sekretarz gminy w Żegiestowie, który był członkiem pierwszej Komisji Zdrojowej, powołanej w 1913 r. Na konferencji Krukierek przedstawił pełny program potrzeb Zdroju. Projekt ten obejmował: regulację Zdroju i wyznaczenie granicy ochrony sanitarnej, zabudowę Łopaty i stworzenie tam odrębnego ośrodka zdrojowego, zabudowę terenów od przystanku kolejowego do kościółka i wyznaczenie parcel pod budownictwo prywatne, a oprócz tego zasklepienie Szczawnika, zasypanie jaru i utworzenie deptaku jako ośrodka rekreacyjnego, przeprowadzenie wierceń dla uzyskania nowego źródła wody mineralnej, przebudowę ujęcia źródła „Anny” i wymianę rurociągu do nowych łazienek. W projekcie przewidziano także zagospodarowanie skrawka leżącego między Szczawnikiem a Zimnym Potokiem, który był własnością państwa, lecz Spółka zamierzała go nabyć i rozparcelować. W parę lat później teren ten przeszedł w posiadanie Spółki drogą wymiany za grunty leżące w innym rejonie.



Żegiestowskie pensjonaty: „Warszawianka”, „Sanato”, „Elżka”, „Polonia”, „Zamek”.
Pocztówka z lat 30. XX wieku

Żegiestów posiadał trzy kompleksy terenów nadających się do zabudowy. Tylko jeden z nich miał zatwierdzony przez Ministerstwo Robót Publicznych plan zabudowy. Był nim właściwy Zdrój, który obejmował teren wokół deptaku. Rozchodziły się stąd trzy drogi, jedna do źródła „Anna”, druga do przystanku kolejowego i trzecia do Zimnego Potoku. Teren ten, obejmujący 1380 ha, przygotowali do zabudowy specjaliści z Urzędu

Wojewódzkiego z Krakowa w ten sposób, że ok. 4 ha podzielili na działki budowlane, a resztę przeznaczili dla parku zdrojowego i pod budowę obiektów użyteczności publicznej. Tu miały powstać domy sanatoryjne, łazienki, biura, sklepy i miała się koncentrować działalność kulturalna i rozrywkowa. W tej części Zarząd sprzedał w 1927 roku kilkanaście parceli, na których wybudowano w 1929 dobrze urządzone pensjonat „Warszawiankę”, własność dra A. Urbana, i „Malutką” J. Damse. Natomiast rozpoczęta w tym czasie przez lekarza zakładowego dra L. Kotulskiego budowa dużego pensjonatu doczekała się wykończenia dopiero w 1960 roku przez Skawińskie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych w Skawinie, jako dom wypoczynkowy „Prometeusz” (teraz mieści się tam dom opieki społecznej). W roku 1931 powstał duży i solidnie zbudowany pensjonat „Zamek”, wzniesiony przez emerytowanego pułkownika Wojska Polskiego, Edwarda Wojdatta. Dom ten wdowa po zmarłym właścicielu zapisała w 1974 roku Zrzeszeniu Studentów Polskich z Krakowa, jako dom wypoczynkowy uczącej się młodzieży akademickiej.

Obok „Zamku” zbudowano w tym samym roku willę „Polonia” oraz pensjonat „Światowid”.

W 1933 roku rozpoczął w Zdroju budowę wielkiego pensjonatu „Biały Orzeł” inż. Jan Brzozowski. Budynek projektowany przez inż. J. Nowaka, asystenta prof. Szyszko-Bohusza, miał potężną bramę i klatkę schodową, niewspółmiernie dużą do rozmiarów domu. „Biały Orzeł” miał mieć cztery piętra hotelowe, postawione na istniejącej trój-kondygnacyjnej części budynku. Obiekt do dzisiaj nie został ukończony. Po wojnie, w latach 60., Uzdrowisko wynajmowało od właściciela budynek i znajdowały się tu gabinety zabiegowe, fizykoterapia oraz biura Uzdrowiska Żegiestów, które do tej pory były w „Światowidzie”. W tym czasie planowałem wykupić i nadbudować w sposób tarasowy kilka pięter budynku „Biały Orzeł”. Z dużych tarasów na każdym piętrze rozpościerałyby się piękne widoki na dolinę Popradu, tarasy służyłyby również do kąpieli słonecznych w pogodne dni oraz do spotkań towarzyskich. Budynek został wykupiony przez Poczta Polską, a klatka schodowa została przebudowana. W pierwszych dniach grudnia 2007 r. Poczta Polska budynek sprzedała, a kupił go Stanisław Cechini, właściciel przedsiębiorstwa budowlanego w Muszynie. Na terenie Zdroju pan Cechini wcześniej kupił mury „Zamku” i przykrył je prowizorycznym dachem, a także „Warszawiankę”.

W roku 1934 została wybudowana w parku zakładowym, w pięknym zaułku pejzazowym, willa „Orlątko”. Willa ta została w 1964 roku wykupiona od właściciela i przeznaczona na mieszkania dla pracowników Uzdrowiska, którzy dotychczas mieszkali w budynkach sanatoryjnych. Jest to jedyna willa drewniana w Zdroju wzniesiona przez W. Krukierka. Nieco dalej, przy tej samej górnej drodze, inż. Jan Niedźwiedzki wybudował willę „Elżka”. W roku 1964 willę „Elżka” również wykupił Centralny Zarząd Uzdrowisk w celu zwiększenia bazy sanatoryjnej Uzdrowiska. Dr Tymoteusz Piotrowski, długoletni lekarz zakładowy, wybudował willę „Sanato”, która aktualnie nosi nazwę „Cztery Pory Roku”.

W roku 1935 został wzniesiony drewniany budynek plebanii, który spłonął w 1938 roku i został odbudowany jako dom murowany.



Willa „Sanato” (obecnie „Cztery Pory Roku”). Pocztaówka z lat 30. XX wieku

Drugą część terenów budowlanych stanowił obszar leżący na tzw. Łopacie Polskiej. Inż. W. Piotrowski przygotował plan regulacyjny i parcelacyjny. Przewidywał on utworzenie na Łopacie odrębnego zakładu zdrojowego z własnym zapleczem zabiegowo-leczniczym, gospodarczo-handlowym i rekreacyjnym. Na sześćdziesięciu wydzielonych parcelach miały powstać prywatne pensjonaty, a obok nich dom zdrojowy z deptakiem, łaźienki mineralne, park, boisko sportowe, korty tenisowe, basen kąpielowy oraz łaźienki do kąpiei rzecznych i słonecznych. Plan ten przesłany do Ministerstwa Robót Publicznych długo czekał na zatwierdzenie. W marcu 1928 r. ukazało się bowiem rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej „Prawo o zabudowaniu osiedli”, które zastrzyło wymagania dotyczące uzdrowisk. Dopiero wielokrotne interwencje Zarządu Spółki, a szczególnie posłów: inż. W. Kosydarskiego i inż. J. Brzozowskiego, przyniosły pożądaný skutek i w roku 1930 nadeszła długo oczekiwana aprobata. Po zatwierdzeniu projektu szczegółowy plan zabudowy przygotował inż. K. Jonak z Nowego Sącza.

W 1931 roku powstał na Łopacie dom wypoczynkowy dla księży greckokatolickich, zwany „Księżówką”, wzniesiony przez Towarzystwo Oświatowe im. Kaczkowskiego, którego główna siedziba znajdowała się we Lwowie. Obecnie dom ten zamieszkuje pracownicy sanatorium „Wiktor”. W tym samym roku inż. W. Kosydarski zbudował

kolejno dwie wille: „Zosię” i „Krysię”. Inż. L. Kapłoński wzniósł willę „Nad Popradem”, powstała willa „Irena” Ireny Ruczyńskiej, willa „Rydz” Bronisławy Janikowej. Wille „Zosia” i „Irena” zostały w 1964 roku wykupione przez Centralny Zarząd Uzdrowisk w celu zwiększenia uzdrowskiej bazy sanatoryjnej.



Willa „Alojzówka”, która spłonęła w 1932 r.
(ze zbiorów „Almanachu Muszyny”)

W roku 1932 spłonęła w Zdroju willa „Alojzówka”. Zarząd postanowił odbudować ją na Łopacie, przeznaczając na mieszkania dla pracowników. Wykończony w 1934 roku dom wdzierżawiono Straży Granicznej (stąd zwano go „Strażnicą”), która użytkowała go do 1939 roku. Po drugiej wojnie światowej w domu tym zamieszkali pracownicy Uzdrowiska. W 1934 roku Zarząd rozpoczął na Łopacie budowę domu dla ogrodnika. Z powodu trudności finansowych przerwano ją, a następnie budynek odstąpiono drowi J. Jaroszewskiemu, który wykończył go jako „Domek Krysi”.

W 1934 roku udało się Zarządowi Zdrojowemu znaleźć jeszcze jednego kandydata na parcelę na Łopacie, co było wyłączną zasługą Jędrzeja Krukierka, który miał znajomości i zaufanie wśród przemysłowców naftowych. Nabywcą dwumorgowej parceli u wejścia na Łopatę była spółdzielnia pracowników przemysłu naftowego „Małopolska” z siedzibą we Lwowie. Podobno nabyciem tej działki interesował się także nasz wspa- niały tenor Jan Kiepora, który lubił Żegiestów i wielokrotnie w nim bywał. Nie mógł on jednak konkurować z tak potężnym przeciwnikiem, jakim był koncern naftowy, który finansował Spółdzielnię. Po dwuletniej budowie stanął okazały hotel, mający pięćdziesiąt pokoi, przeważnie dwuosobowych, z piękną salą dancingową i restauracyjną, z tarasami,

kortami tenisowymi, boiskami sportowymi, własnym źródłem mineralnym, łazienkami kąpielowymi i z własną stacją benzynową. Był to najbardziej luksusowy budynek Polski południowej, jedna z najwytworniejszych budowli okresu międzywojennego, do której porównywana była krynicka „Patria” Jana Kiepurę. Hotelowi, na cześć inż. Wiktora Hłasko, dyrektora koncernu naftowego i finansowego protektora budowli, nadano imię „Wiktor”. Otwarcie tego wspaniałego obiektu nastąpiło 1 czerwca 1936 r. Przez kilka pierwszych powojennych lat mieścił się w nim „Dom Dziecka”, a później władze Polski Ludowej przekazały budynek Funduszowi Wczasów Pracowniczych, który przeznaczył go na miejsce wypoczynku dla górników śląskich.

Trzecią partią uzdrowiska była południowa część Żegiestowa Wsi oraz płaski obszar między Popradem a drogą powiatową i torem kolejowym. Były to resztki gospodarstwa sołtysa, które w XVI wieku otrzymał od biskupa krakowskiego założyciel wsi Hawryło Juraszek. Teren ten, zwany dawniej „sołtystwem”, nosił obecnie nazwę Poprady i stanowił własność chłopów żegiestowskich.

Plan zabudowy przewidywał budowę nadrzecznego bulwaru i alei spacerowej między torem i rzeką. Poprady przewidziane były pod zabudowę mieszkalną, ale budować tam można było tylko domy wypoczynkowe, bez budynków gospodarczych. Przewidziano także pozostawienie wolnych terenów na budowę urządzeń kąpielowych, gdyż znaczne zasoby wody mineralnej znajdowały się tuż pod powierzchnią ziemi i pokazywały się na wierzchu przy niewielkim wkopaniu się w glebę. Natomiast planem budowlanym nie objęto terenów wsi, ponieważ istniejąca tam zabudowa gospodarza była bardzo nieregularna i rozproszona. Sporządzenie planu wymagałoby wielu czynności przygotowawczych, szczególnie komasacji rozdrobnionych działek, a zwłaszcza regulacji potoku, gdyż wezbrany czynił znaczne szkody i stanowił groźne niebezpieczeństwo dla mieszkańców. We wsi, obok zabudowań gospodarczych, wznoszono małe domy letniskowe, skromniej wyposażone, przeznaczone dla mniej wymagających letników, którzy coraz liczniej zjeżdżali do Żegiestowa.



Restauracja „Japonka”. Znajdowała się przy przystanku kolejowym, była własnością parafii greckokatolickiej. Została rozebrana w wyniku powodzi, jaka nastąpiła po II wojnie światowej. (Zdjęcie ze zbiorów „Almanachu Muszyny”)

Na Popradach najstarszym domem była willa „Poprad” wybudowana w roku 1912 przez pracownika kolejowego Ryszarda Schwarza. Obok niej było kilka małych domów, przeważnie drewnianych, wzniesionych także przed pierwszą wojną światową, głównie przez kolejarzy. Następne budynki powstały dopiero w roku 1928. Były to: „Bagatela”, „Zacisze”, „Słoneczna” i „Polanka”, a w 1929 roku „Beskid”. Były własnością zamożniejszych chłopów łemkowskich i pracowników kolejowych. We wsi wybudowano w 1929 roku pensjonaty „Żorlina” i „Zorza” oraz kilka mniejszych domów dwu- i trzy-pokojowych. W 1931 roku wzniesiono wille: „Alina”, „Sanitas” i „Maria” oraz kilka domów wiejskich, mających pojedyncze pokoje dla gości.

W roku 1932 powstała na Popradach willa „Maryśka”, a w 1934 roku, u wylotu wsi, na górzystym zboczu nad Popradem duży pensjonat „Zosięka”, zbudowany przez zasłużonego w Krośnie lekarza, dra Antoniego Bargielkę. Szczytowym osiągnięciem planu budowlanego miało być wzniesienie wielkiego gmachu – nowego Domu Zdrojowego. Członkowie Spółki Udziałowej uważali, że będzie on ukoronowaniem dotychczasowych wysiłków, trwałym pomnikiem ich dorobku i zaspokojeniem ambicji. Do dzieła tego przygotowywano się od dawna, systematycznie i planowo. Dokładnie przeanalizowano wszystkie możliwości finansowe i zapewniono sobie pożyczkę bankową. Dopiero gdy bilans wypadł dodatnio, przystąpiono do pracy. Dla przygotowania terenu pod budowę zburzono w 1926 roku „Hotel” i przylegający do niego dom administracyjny. „Karawanę” zburzono parę lat wcześniej.

Wraz z Domem Zdrojowym został odbudowany „Dom na Potoku”, spalony w 1917 roku przez stacjonujących w nim honwedów węgierskich. Jest to budynek wolnostojący, niepodpiwniczony, wzniesiony na potoku (stąd jego nazwa), wykonany całkowicie z kamienia. Parter obejmował warsztat stolarski i piekarnię ze sklepem, który prowadził Jan Niepokój z Krosna, rozmiłowany w swym zawodzie rzemieślnik, dostarczający smacznego pieczywa. Jego kajzerki, wypiekane na wzór wiedeński, budziły powszechne uznanie. Jan Niepokój w czasie okupacji okazał się dobrym Polakiem i ofiarnym patriotą, a niejeden kandydat, chcący dostać się do armii Sikorskiego, przekradał się przez granicę nakarmiony przez niego i zaopatrzony w pieczywo na drogę. Jeszcze w latach sześćdziesiątych w sezonie letnim była tu czynna piekarnia, która zaopatrywała w pieczywo w czasie wzmożonego ruchu wczasowiczów i turystów. Na piętrze mieściły się mieszkania dla pracowników Uzdrowiska. W chwili obecnej (tj. w 2008 r.) pozostały tylko zewnętrzne mury i dach. Wewnątrz budynku natomiast płynie potok; jest to widok dość szokujący i wart obejrzenia. Z materiału, pozostawionego z rozbiórki „Hotelu” i budynku administracyjnego, wzniesiono koło źródła „Andrzej” parterowy budynek przeznaczony dla personelu technicznego.

Po wybudowaniu Domu Zdrojowego i wzniesieniu kilku nowych pensjonatów, stare domy zakładowe coraz częściej świeciły pustkami. W 10 lat od otwarcia Domu Zdrojowego z sześciu domów, znajdujących się na jego zapleczu, pozostał tylko jeden. Najstarszym lokatorem był Urząd Pocztowy, który od 1920 roku korzystał z bezpłatnego pomieszczenia w willi „Wodospad”, zajmując lokal na biuro i na mieszkanie dla kierownika. Lokal ten

był jednak zniszczony i nie nadawał się do dalszego użytkowania. Ministerstwo Poczty zgodziło się na opłatę czynszu w willi „Żegotka”, do której Urząd przeniósł się 1 maja 1935 r. Poczta otrzymała wtedy nowe urządzenia techniczne, które ułatwiły połączenie Zdroju ze światem. Z lokalu tego korzystała poczta do pożaru „Żegotki” w 1952 roku, po czym została przeniesiona do budynku „Biały Orzeł”.

W latach 1927–1931 wielu przedsiębiorczych ludzi, zachęconych sprzyjającymi warunkami ekonomicznymi oraz łatwym, choć drogim kredytem, zaangażowało się w budowę domów w Żegiestowie. Właściwie to w tych latach dokonana się zasadnicza rozbudowa Zdroju. Powstało wtedy 30 ładnych domów. Natomiast w latach 1932–1939 zaledwie 5, w tym efektownie wyglądający i urządzony wspaniale „Wiktor”.



Chłuba Żegiestowa – sanatorium „Wiktor”. Poczтівka z lat 30. XX wieku

Właściciele nowo wznoszonych domów zaciągali pożyczki hipoteczne w przekonaniu, że ich spłata dokona się w ciągu kilku pomyślnych lat. Tymczasem pojawił się kryzys gospodarczy, który pokrzyżował wszystkie plany i doprowadził wielu z nich do katastrofy. Uzyskiwane dochody nie wystarczały na opłaty procentów i kosztów sądowych.

Sprawa zadłużenia Spółki przy budowie Domu Zdrojowego jest bardzo skomplikowana i wymagałaby oddzielnego omówienia.

W roku 1947 Uzdrowisko Żegiestów zostało przejęte przez Skarb Państwa. Początkowo przyjeżdżały tu dzieci na kolonie letnie, a po przeprowadzonym remoncie Uzdrowisko rozpoczęło w dniu 1 maja 1950 r. swoją działalność leczniczą.

W latach 1966–70 nastąpił wzrost bazy uspołecznionej, głównie zakładowych ośrodków wypoczynkowych (około 75% ogółu miejsc). Można tu wymienić zakłady, które na terenie Żegiestowa miały swoje ośrodki:

- Zakłady Skórzane – „Chelmek”
- Zakłady Skórzane „Nowy Targ” – willa „Cizemka”
- Wojewódzka Rada Narodowa z Krakowa – willa „Słoneczna”
- Zakłady Elektrod Węglowych w Biegonicach – willa „Maksówka”
- Zakłady Przemysłu Cukrowego „Wawel” z Krakowa – willa „Beskid”
- Wojskowa Akademia Techniczna z Łodzi – Dom Wczasowy „Żorlina”
- Fundusz Wczasów Pracowniczych z Krynicy – Dom Wczasowy „Sanato”
- Huta Żelaza z Zawiercia – willa „Elżka”
- Sanatorium Ministerstwa Spraw Wewnętrznych – willa „Warszawianka”
- Sanatorium Przedsiębiorstwa Państwowego „Uzdrowisko Krynica – Żegiestów” – „Dom Zdrojowy”, „Żegotka” i „Światowid”
- Huta Materiałów Ogniotrwałych ze Skawiny – willa „Prometeusz”
- Fundusz Wczasów Pracowniczych z Krynicy, sanatorium dla górników – willa „Wiktor”
- Warszawskie Zakłady Aparatury Radarowej – Domy Wczasowe „Zosia” i „Irena”
- Huta Zawiercie – Dom Wczasowy „Rydz”
- Fundusz Wczasów Pracowniczych – D.W. „Wanda”.

W roku 1975 w Żegiestowie w obiektach uspołecznionych przebywało około 15 tys. osób rocznie. Również inne zakłady, za pośrednictwem firm zajmujących się wynajmowaniem miejsc w prywatnych kwaterach, korzystały z wczasów na terenie Żegiestowa. Była to ilość miejsc dla około 240 osób jednorazowo.

Jedyną próbą osadnictwa w Zdroju po drugiej wojnie było wybudowanie w 1967 roku okazałej willi przez pana Wincentego Spiechowicza. Pan Spiechowicz nie pracował w P.P.U.K.Ż., ale zapisał się w historii Żegiestowa jako wielki społecznik. Willa powstała pomiędzy „Światowidem” a „Zimnym Potokiem”. Po „wyłamaniu” (fachowe określenie) skały w celu uzyskania powierzchni pod budowę, uzyskany materiał skalny posłużył do budowy willi.

Najważniejszą sprawą była budowa szkoły. Młodzież uczyła się w dwu polemkowych domach: „Sanitas” i budynku byłej GRN Żegiestów. Sponsorem budowy szkoły były Zakłady Wytwórcze Aparatury Radiowej w Warszawie. Wybudowano ją w ciągu dwóch lat. 20 października 1985 r., dzięki ogromnemu zaangażowaniu społecznemu i pracy mieszkańców, powstała piękna i nowoczesna szkoła w Żegiestowie.

Do działalności pomocniczej Uzdrowiska należało prowadzenie gospodarstwa rolnego w Andrzejówce oraz kawiarni „Zdrojowa”. Kawiarnia mieściła się w willi „Światowid”. Pisałem o niej więcej na łamach „Almanachu Muszyny” w 2002 roku.²

Ciekawostką w latach 60. ubiegłego wieku była moda na instalowanie kolorowych neonów, które służyły nie tyle reklamie, co dekoracji. W Żegiestowie Zdroju były one zainstalowane na: „Żegotce”, „Domu Zdrojowym”, „Prometeuszu” i „Światowidzie”. Neon na deptaku miał kształt wielkiego dzbanka, z którego tryskała woda.

² Piotr Osóbka, *Wspomnienia z mojej pracy w Żegiestowie Zdroju*, „Almanach Muszyny” 2002, ss. 166, 167.



„Karolówka” i Dom Zdrojowy. Pocztówka z lat 30. XX wieku



Tak wyglądał projekt zabudowy powierzchni pomiędzy Domem Zdrojowym a „Karolówką”, wykonany w latach 60. XX w. przez Biuro Projektów z Krakowa

Należy pamiętać o roli uzdrowisk dla społeczeństwa. Balneolodzy uważają, że leczenie uzdrowiskowe polega na kompleksowym działaniu na cały organizm przy użyciu naturalnych bodźców leczniczych, to jest wód, gazów leczniczych, peloidów (borowin) i lokalnego klimatu.

Profesor Aleksandrowicz (1908 – 1988) mawiał: „Ekologizm – to humanizm naszych czasów”, „Najdroższe niech nam będzie zdrowie jeszcze nienarodzonych Polaków”, „Moja własna filozofia medycyny sprowadza się do potrzeby profilaktyki, która jest i humanitarna, i ekonomiczna”.

Ignacy Medwecki wznosił w 1879 roku ogromny pensjonat Dom Zdrojowy nad źródłem „Anna”, mimo protestów lekarza zakładowego i wbrew elementarnym wymaganiom sanitarno-porządkowym. Dom Zdrojowy w dobrym stanie przetrwał do II wojny światowej. Dopiero w czasie okupacji został zdewastowany i częściowo rozebrany. Przez niezabezpieczony dach woda strumieniami lała się do środka, powodując zagrzybienie i gnicie drewnianych części. Rozbiórkę zaczęła w czasie wojny zakończono w latach 50. XX wieku. (Pocztówka ze zbiorów „Almanachu Muszyny”)



Dom Zdrojowy, murowany, zbudowany w 1928 r. wg projektu A. Szyszko-Bohusza.
(Pocztówka z lat 60. XX wieku)

Można też zacytować Artura Schopenhauera (1788 – 1860): „Zdrowie nie jest wszystkim, ale bez zdrowia wszystko jest niczym”.

W Żegiestowie Zdroju dwie budowle nazywane były Domem Zdrojowym; ich zdjęcia i opis znajdują się na poprzedniej stronie.

Na początku XXI wieku, lecznictwo uzdrowskowe w Zdroju zamarło. Pozostały: wspomnienia, góry, przyroda, wspaniały klimat oraz doskonale walory lecznicze.

Od autora:

Szczególnie serdecznie dziękuję panu Stanisławowi Damse z Żegiestowa Zdroju, którego poprawki przyczyniły się do wyeliminowaniu kilku nieścisłości.

Przy pisaniu korzystałem z opracowania „Analiza przekrojowa wybranych zagadnień związanych z turystyką uzdrowską” Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP, Instytut Turystyki w Krakowie. Krynica – Kraków 5.12.2004 r.

Do niektórych dokumentów źródłowych już nie mam dostępu.

Od redakcji:

Autor w latach 1964–1967 kierował Uzdrawiskiem Żegiestów.



Żegiestowski Dom Zdrojowy
w maju 2008 r.



Żegiestowski deptak
w maju 2008 r.